

Sygn. akt VI K 386/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21. kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy Szczecin P. i Zachód w S. w VI Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Poświata

Protokolant: Patryk Gobber

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej: S. K.

po rozpoznaniu sprawy **B. B. (1)**, syna B. i M. z domu K., urodzonego dnia (...) w D.

oskarżonego o to, że:

1. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w dniu 12 kwietnia 2012 roku w siedzibie Komisariatu Policji S. – D. w S., w toku prowadzonego przez wskazaną jednostkę dochodzenia o sygn. WK 5646/12 (1 Ds 1621/12), a następnie w dniu 8 listopada 2012 roku w toku przewodu sądowego w sprawie VI K 658/12 zawisłej przed Sądem Rejonowym Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, pomimo uprzedniego uprzedzenia o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, podczas składania zeznań mających służyć za dowód we wskazanym postępowaniu, zeznał nieprawdę co do przebiegu zdarzenia zaistniałego w dniu 10 kwietnia 2012 roku i przez to fałszywie oskarżył W. G. o spowodowanie u B. B. (1) obrażeń ciała na okres trwający powyżej 7 dni, **tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 234 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

a nadto

sprawy **G. J.**, córki S. i S. z domu L., urodzoną dnia (...) w S.

oskarżoną o to, że:

2. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w dniach 12 kwietnia 2012 roku i 13 czerwca 2012 roku w siedzibie Komisariatu Policji S. – D. w S., w toku prowadzonego przez wskazaną jednostkę dochodzenia o sygn. WK 5646/12 (1 Ds 1621/12), a następnie w dniu 8 listopada 2012 roku w toku przewodu sądowego w sprawie VI K 658/12 zawisłej przed Sądem Rejonowym Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, pomimo uprzedniego uprzedzenia o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, podczas składania zeznań mających służyć za dowód we wskazanym postępowaniu, zeznała nieprawdę co do przebiegu zdarzenia zaistniałego w dniu 10 kwietnia 2012 roku i przez to fałszywie oskarżyła W. G. o spowodowanie u B. B. (1) obrażeń ciała na okres trwający powyżej 7 dni, **tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 234 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

1. oskarżonego B. B. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to przestępstwo na podstawie art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierza mu karę grzywny w rozmiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnaście) złotych,

2. oskarżoną G. J. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to przestępstwo na podstawie art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. wymierza jej karę grzywny w rozmiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnaście) złotych,

3. na podstawie art. 627 kpk zasada od oskarżonych koszty procesu w częściach po 1/2, w tym na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

B. B. (1) wraz z partnerką G. J. zamieszkiwał w S. przy ul. (...). Lokal ten zajmowała też była żona B. M. B. wraz z partnerem W. G., oraz wspólna córka małżeństwa B. wraz z partnerem- A. E..

W dniu 10 kwietnia 2012r. B. B. (1) przywiózł na teren swojej posesji przyczepę z drewnem, chciał ją rozładować przy tarasie. Kiedy zorientował się, że na tarasie stoi suszarka z praniem jego byłej żony, zadzwonił do niej i poprosił, aby ją zabrała. Kobieta była w tym czasie zajęta i poinformowała go, że zabierze swoje rzeczy za jakiś czas. B. B. (1) zdenerwował się. Po chwili pojawiła się M. B., między stronami doszło do wymiany zdań. Znaleźli się w garażu. Wywiązała się między nimi awantura i wzajemna szarpanina. Na miejscu pojawił się W. G., który zaczął rozdzielać strony. W tym czasie G. J. znajdowała się poza garażem. Zadzwoniła na numer alarmowy, informując funkcjonariusza Policji o przedmiotowym zajściu wskazując jednocześnie, iż nie wie co dokładnie dzieje się w garażu, ponieważ znajduje się poza nim. Między B. B. (1) a M. B. nadal trwała szarpanina, natomiast W. G. usiłował ich rozdzielić w ten sposób, że wszedł pomiędzy nich, i trzymając rozłożone ręce odpychał obie strony na boki. B. B. (1) nadal próbował uderzyć M. B., dlatego W. G. chwycił go za ręce i odsunął na bok zwiększając tym samym odległość między B. i M. B.. W. G. nie zadał żadnego ciosu B. B. (1). Jego zachowanie było ukierunkowane na zakończenie szarpaniny między jego konkubina M. B. a B. B. (1). G. J. ponownie zaalarmowała Policję. Poinformowała także sąsiadkę- M. P. o zaistniałej sytuacji. Na miejscu zjawili się funkcjonariusze Policji. B. B. (1) nie zgłaszał żadnych dolegliwości. Wskazał, że następnego dnia zgłosi zdarzenie polegające na naruszeniu nietykalności cielesnej przez M. B. na jego szkodę.

Po zdarzeniu B. B. (1) rozładował samodzielnie przywiezioną wcześniej przyczepę drewna. Następnego dnia ponownie przywiózł przyczepę drewna, wciągnął ją samodzielnie na podwórko, po czym rozładował.

W dniu 12 kwietnia 2012r. B. B. (1) udał się do lekarza, gdzie stwierdzono u niego skręcenie i naderwanie nadgarstka prawego. Tego samego dnia złożył w Komisariacie Policji S.- D. zawiadomienie o popełnieniu na jego szkodę przestępstwa z art. 157 § 1 kk przez W. G., wskazując, że w trakcie zdarzenia z dnia 10.04.2012r. W. G. złapał go za prawą rękę i mocno chwycił, on zaś próbował się wyrwać z uścisku. W tym dniu w Komisariacie Policji S.- D. zeznania złożyła też G. J. wskazując, iż była naocznym świadkiem zdarzenia z dnia 10.04.2012r., podczas to którego W. G. chwycił jej partnera obiema rękoma za prawą rękę i ją unieruchomił.

Na skutek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonego przez B. B. (1) oraz zeznań G. J., organy postępowania przygotowawczego wszczęły dochodzenie o czyn z art. 157 § 1 kk. Dochodzenie zakończyło się wniesieniem aktu oskarżenia przeciwko W. G. o czyn z art. 157 § 1 kk. W dniu 13 czerwca 2012r. G. J. przesłuchiwana ponownie w charakterze świadka wskazała, że W. G. w trakcie zdarzenia z dnia 10.04.2012r. złapał jej partnera rękoma za prawą rękę i wykręcił tę rękę do tyłu. Wskazała też, że zaraz po zajściu widziała, że B. B. (1) wystawiała kostka w okolicy prawego nadgarstka.

W toku postępowania sądowego prowadzonego pod sygnaturą VI K 658/12 podczas rozprawy w dniu 8 listopada 2012r. B. B. (1) wskazał, że W. G. złapał go oburącz za prawą rękę. Następnie podał, że wykręcił mu nadgarstek. Nie był jednak w stanie wskazać na szczegóły tego zdarzenia. Ból nadgarstka poczuł chwilę po tym, jak odjechała Policja. Nadto dodał, że po zajściu a także następnego dnia rozładował przyczepę drewna wraz z partnerką.

G. J. w toku postępowania sądowego wskazała, że W. G. złapał B. B. (1) za prawą rękę w okolicy nadgarstka i ramienia, po czym ją wykręcił. Zeznając wskazywała na szereg szczegółów, o których nie wspominała w postępowaniu przygotowawczym, a o których też nie zeznawał B. B. (1), jak choćby o „wystającej kostce” w nadgarstku B. B. (1) bezpośrednio po zdarzeniu.

Uraz nadgarstka, którego doznał B. B. (1) musiał być przez niego natychmiast odczuwalny w chwili jego powstania. Przy przenoszeniu na przedramieniu większej, a tym samym cięższej partii drewna mogło dojść przy ruchach nadgarstka do jego naderwania.

W toku postępowania sądowego B. B. (1) oraz G. J. przed złożeniem zeznań, zostali pouczeni o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013r. Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, sygn. akt: VI K 658/12 uniewinnił W. G. od dokonania zarzucanego mu czynu na szkodę B. B. (1). Wyrok jest prawomocny.

Dowód:

- zeznania W. G. k. 195-198, 40-41, 93-94
- zeznania M. B. k. 207-209, 28-29, 87-98
- zeznania R. N. k. 207, 85
- zeznania A. E. k. 224-225, 147, 110
- zeznania M. P. k. 225, 54, 120
- częściowo wyjaśnienia B. B. (1) k. 194, 134-138,
- zeznania B. B. (1) złożone w sprawie o sygn. akt VI K 658/12 k.55-56, 75-76, 95-97, 98, 101
- częściowo wyjaśnienia G. J. k. 194, 151-153,
- zeznania G. J. złożone w sprawie o sygn. akt VI K 658/12 k.64, 65, 71-74, 99-100
- opinia pisemna i ustna G. W. k. 223-224 oraz k. 162 z akt sprawy VI K 658/12
- zwolnienie lekarskie k. 57
- dokumentacja medyczna k. 60-61
- protokół oględzin lekarskich k. 66-70
- akt oskarżenia w sprawie VI K 658/12
- wyrok VI K 658/12 k. 113-114
- postanowienie k. 156-157
- nagranie k. 148 akt VI K 658/12

B. B. (1) ma 53 lata, jest rozwodnikiem, pozostaje w związku konkubenckim. Zdobył wykształcenie średnie w zawodzie technik- mechanik. Obecnie pozostaje zatrudniony w (...) w S. na stanowisku maszynisty, osiągając z tego tytułu dochód w wysokości 3.500-4.000 zł netto miesięcznie. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie leczył się psychiatrycznie, ani w przedmiocie uzależnienia od alkoholu. Nie był karany sędownie.

Dowód:

- wyjaśnienia B. B. (1) k. 194, 134-138, 54-56, 75-76, 95-97, 98, 101
- informacja z K. k. 143

G. J. ma 54 lata, jest rozwódką, pozostaje w związku konkubenckim z B. B. (1). Zdobyła wykształcenie średnie w zawodzie ekonomista handlu zagranicznego. Otrzymuje rentę w wysokości 930 zł netto miesięcznie. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie leczyła się psychiatrycznie, ani odwykowo. Nie była karana sądownie.

Dowód:

- wyjaśnienia G. J. k. 194, 151-153, 64, 65, 71-74, 99-100

- informacja z K. k. 165

W toku postępowania przygotowawczego B. B. (1) nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Wskazał, że opisał zajście z dnia 10.04.2012r. w taki sposób w jaki ono rzeczywiście przebiegało. Wyjaśnił, że toku postępowania sądowego prowadzonego w sprawie VI K 658/12 opisywał zdarzenie w sposób bardziej szczegółowy niż w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w sprawie, bowiem bezpośrednio po zdarzeniu był w szoku, umknęły mu niektóre fakty. Nie potrafił wskazać, czy w czasie kiedy rozładowywał drewno odczuwał ból ręki. W postępowaniu sądowym podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia wskazał, nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

G. J. w postępowaniu przygotowawczym i sądowym nie przyznała się do dokonania zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, iż w sprawie VI K 658/12 złożyła zeznania zgodnie ze stanem faktycznym. Nie uzgadniała z konkubentem treści swych zeznań, choć przyznała, że rozmawiali o zdarzeniu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych, jakoby w sprawie VI K 658/12 złożyli zeznania zgodnie ze stanem faktycznym. Przyjęciu tej wersji przeczą nie tylko ustalenia przyjęte przez Sąd orzekający w sprawie VI K 658/12, ale także ustalenia poczynione w niniejszej sprawie. Sąd dał wiarę w całości zeznaniom W. G. oraz M. B., bowiem konsekwentnie od początku, tak w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą VI K 658/12 jak i w przesłuchiwni w niniejszym postępowaniu, opisywali zdarzenie z dnia 10.04.2012r. w tożsamy sposób.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych jakoby uszkodzenie nadgarstka prawej ręki B. B. (1) nastąpiło w wyniku szarpaniny z W. G.. Tak w toku postępowania prowadzonego pod sygnaturą akt: VI K 658/12 jak i w toku niniejszego postępowania przesłuchiwni świadkowie, w tym W. G. czy M. B. nie wskazywali jakoby B. B. (1) doznał jakiegokolwiek urazu podczas zajścia z dnia 10.04.2012r. ani też by między mężczyznami doszło do szarpaniny. Co więcej oskarżony nie zgłosił tego faktu przybyłym na miejsce funkcjonariuszom Policji, którym wskazywał jedynie, że następnego dnia złoży zawiadomienie o popełnieniu na jego szkodę czynu zabronionego – naruszenia nietykalności cielesnej przez M. B., nie zaś przez W. G.. Nadto oboje oskarżeni podawali, że już po zajściu, B. B. (1) tak w tym dniu, jak i następnego dnia nosił kawałki drewna, przepychał przyczepę własną siłą. Okoliczność ta została potwierdzona przez przesłuchanych w sprawie świadków- M. B. i A. E.. Sam B. B. (1) temu nie zaprzeczał, choć w toku oględzin wykonywanych w (...) nie podawał powyższej okoliczności. Świadkowie ci zeznali również, iż nie widzieli u B. B. (1) żadnych obrażeń. Przeprowadzony w postępowaniu VI K 658/12 jak i w niniejszym postępowaniu dowód z opinii biegłego G. W. jednoznacznie świadczył, iż uraz jakiego doznał oskarżony musiał być dla niego odczuwalny natychmiast. Nie sposób zatem przyjąć za prawdziwe zeznań oskarżonego B. B. (1), jakoby ujawnił fakt powstania urazu dopiero po odjeździe Policji z terenu ich posesji. Dodatkowo biegły wskazał, że przy przenoszeniu na przedramieniu jakiejś większej, a tym samym cięższej partii drewna mogło dojść przy ruchach nadgarstka do jego naderwania. W niniejszej sprawie jak wynikało z zeznań świadków, czemu oskarżony nie zaprzeczył, B. B. (1) funkcjonował normalnie, wykorzystując przy wykonywanej przez siebie pracy obie ręce. Oskarżeni B. B. (1) oraz G. J. nie wskazali, kiedy i w którym momencie B. B. (1) faktycznie doznał przedmiotowego urazu, zatajając te informacje.

Sąd nie dał wiary oskarżonym, jakoby składając zeznania w postępowaniu przygotowawczym znajdowali się w szoku po całym zajściu dlatego też nie pamiętali o wszystkich okolicznościach, o których to szczegółowo zeznawali w postępowaniu sądowym, kilka miesięcy po zdarzeniu. Należy bowiem zwrócić uwagę, że zdarzenie będące przedmiotem postępowania VI K 658/12 miało miejsce w dniu 10.04.2012r., natomiast zawiadomienie o popełnieniu

przestępstwa a także zeznania zostały złożone przez oskarżonych w dniu 12.04.2012r. Oskarżeni mieli zatem 2 dni na ochłonięcie. Powoływanie się przez nich na fakt pozostawiania w szoku po zdarzeniu jako usprawiedliwiającego niespójność ich zeznań, należało uznać za całkowicie nieuzasadnione.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków M. P., A. E. i R. N., bowiem dotyczyły one tylko tych zdarzeń, których byli oni naocznymi świadkami, a nadto były zbieżne z zeznaniami składanymi przez nich w postępowaniu VI K 658/12. Świadkowie ci, poza A. E., są osobami obcymi dla stron postępowania, a Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności które zmierzałyby do odmówienia im przymiotu wiarygodności i obiektywizmu.

Niekwestionowanym w sprawie było, iż B. B. (1) oraz G. J. występowali w sprawie VI K 658/12 w charakterze świadków, a także, iż przed przesłuchaniem oboje zostali pouczeni przez Przewodniczącego składu orzekającego w sprawie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Stan ten odzwierciedlał protokół przesłuchania świadków w postępowaniu sądowym z dnia 08 listopada 2012r. Z protokołu tego wynikało również, że oskarżonym odczytano zeznania złożone przez nich w postępowaniu przygotowawczym.

Sąd uznał w całości za wiarygodne pozostałe dowody zgromadzone w niniejszej sprawie, w tym przede wszystkim kserokopie akt VI K 658/12 czy też odpisy orzeczeń sądowych, bowiem dokumenty te zostały sporządzone przez uprawnione organy w zakresie przyznanych im kompetencji, a nadto żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości.

Sąd upatrywał przyczyny zachowania oskarżonych w fakcie, iż między nimi a W. G. istniał konflikt. Kwestia ta była bezsporna w toku postępowania, wskazywali na nią nie tylko oskarżeni, ale także przesłuchiwani w sprawie świadkowie, w tym W. G., M. B. i A. E..

B. B. (1) oraz G. J. postawiono zarzut popełnienia czynu z art. 233 § 1 kk w zb. art. 234 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Znamiona czynu z art. 233 § 1 kk zostają wyczerpane, gdy sprawca składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę. Czyn ten ma charakter formalny, dla jego zaistnienia nie jest konieczne wywołanie jakiegokolwiek skutku. Podmiotem tego przestępstwa może być osoba przesłuchiwana w postępowaniu sądowym lub innym prowadzonym na podstawie ustawy w charakterze świadka. Warunkiem odpowiedzialności jest jednak uprzednie pouczenie jej o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. W niniejszej sprawie należy jednoznacznie wskazać, że B. B. (1) oraz G. J., byli w postępowaniu prowadzonym pod sygnaturą VI K 658/12 przesłuchiwani w charakterze świadków, będąc uprzednio pouczeni o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Pouczenia, które jest konieczne dla możliwości przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej udzielił Przewodniczący składu orzekającego w sprawie VI K 658/12, a więc osoba upoważniona ustawowo do dokonywania takich czynności i działająca w zakresie swych uprawnień. Oskarżeni byli nadto pouczeni również w postępowaniu przygotowawczym. Przestępstwo fałszywych zeznań może być popełnione tak przez działanie jak i zaniechanie. Sprawca może zatem zeznawać nieprawdę lub zatajać prawdę. Istotnym elementem warunkującym pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 233 § 1 kk jest stwierdzenie, że złożone przez sprawcę zeznania służyły za dowód w danym postępowaniu, przy czym większego znaczenia dla przypisania winy sprawcy nie ma czy zeznania te dotyczyły okoliczności mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, czy też dotyczyły okoliczności pośrednich. Kwestia ta może mieć natomiast wpływ przy wymiarze kary. W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie należało w sposób bezsprzeczny stwierdzić, iż G. J. i B. B. (1) złożyli fałszywe zeznania, wskazując na W. G. jako na sprawcę obrażeń, ale także częściowo zataili prawdę, nie wskazując kiedy faktycznie doszło do uszkodzenia nadgarstka u B. B. (1), popełnili zatem czyn zabroniony poprzez określone działanie, ale także przez zaniechanie, a ich zeznania stanowiły jeden z kluczowych dowodów w postępowaniu VI K 658/12.

Znamieniem strony podmiotowej analizowanego czynu jest umyślność, przy czym sprawca może działać tak w zamiarze bezpośrednim (tj. gdy sprawca chce go popełnić) jak i ewentualnym (gdy godzi się na jego popełnienie). Podłożem zamiaru w obu jego postaciach jest świadomość występowania okoliczności, które stanowią swoisty

kontekst dla owego chcenia lub godzenia się. Minimalnym warunkiem spełnienia znamion strony podmiotowej w odniesieniu do czynu z art. 233 § 1 kk jest przewidywanie przez sprawcę nieprawdziwości jego oświadczeń o posiadanych wiadomościach na temat faktów badanych w postępowaniu i zarazem godzenie się z tym stanem. Zdaniem Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala jednoznacznie przyjąć, iż zarówno B. B. (1) jak i G. J. składając fałszywe zeznania, będąc uprzednio pouczeni o odpowiedzialności karnej za ten czyn, działali co najmniej z zamiarem ewentualnym odnośnie tej części zeznań, w których wskazywali, iż to działanie W. G. spowodowało powstanie B. B. (1) obrażenia w postaci naderwania nadgarstka. W świetle bowiem ustalonego stanu faktycznego a więc okoliczności, iż bezpośrednio po zdarzeniu B. B. (1) nie zauważył u siebie żadnych dolegliwości będących skutkiem zachowania W. G., bowiem nie wskazał na nie przybyłym na miejsce funkcjonariuszom Policji, nie wskazała ich również G. J. choć w pierwszych zeznaniach twierdziła, iż widziała u B. B. (1) „wystającą kostkę”(k. 21v) należało przyjąć iż oskarżeni co najmniej przewidywali, iż obrażenia te mogą być związane z późniejszymi pracami fizycznymi wykonanymi przez B. B. (1). Pomimo tego w swoich zeznaniach konsekwentnie wskazywali na W. G. jako na sprawcę owych obrażeń.

Czyn z art. 234 kk zostaje popełniony, gdy sprawca przed organem powołanym do ścigania lub orzekania w sprawach o przestępstwo fałszywie oskarża inną osobę o popełnienie czynu zabronionego. Dobrem chronionym w przypadku tego czynu, podobnie zresztą jak czynu z art. 233 § 1 kk jest prawidłowa działalność organów wymiaru sprawiedliwości a także wolność jednostki od fałszywego oskarżenia. Przestępstwo to ma charakter formalny. Istotą czynu jest zarówno złożenie zawiadomienia o przestępstwie, które w ogóle nie zostało popełnione, o czynie, który co prawda został popełniony, ale nie stanowi przestępstwa, przestępstwa skarbowego, wykroczenia, jak też sytuację, w której czyn ten został popełniony jednakże przez inną osobę niż wynika to z zeznań. Fałszywość zeznania musi być zarówno obiektywna (sprawca wie o niezgodności z prawdą swojego oskarżenia) jak i subiektywna (oskarżenie sprawcy w rzeczywistości jest niezgodne z prawdą). Ważnym jest, aby owo zeznanie, które może przybrać zarówno formę pisemną jak i ustną, stanowiło akt zmierzający do spowodowania ścigania określonej osoby. Fałszywe oskarżenie jest skuteczne, gdy zostanie złożone przed organem powołanym do ścigania tego typu przestępstw. Stronę podmiotową czynu stypizowanego w art. 234 kk charakteryzuje umyślność tak w zamiarze bezpośrednim jak i ewentualnym. Wystarczającym jest zatem, że sprawca przewiduje, iż formułowane przez niego zarzuty są nieprawdziwe i godzi się na to. W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu nie ulga wątpliwości, że B. B. (1) i G. J. zawiadamiając w dniu 12.04.2014r. organy ścigania o popełnieniu przestępstwa przez W. G. na szkodę B. B. (1), mając świadomość co do fałszywości swoich zeznań tak w znaczeniu obiektywnym jak i subiektywnym, działali z zamiarem bezpośrednim, a ich celem było spowodowanie postępowania karnego przeciwko W. G.. Oskarżeni wyczerpali zatem znamiona czynu z art. 234 kk.

Wobec faktu, że oskarżeni fałszywie zawiadomili organy ścigania o popełnieniu czynu zabronionego przez W. G., składając przy tym fałszywe zeznania, a następnie zeznania te powielili przed Sądem, należało przyjąć, iż doszło do kumulatywnego zbiegu przepisów art. 233 § 1 kk i art. 234 kk. Mając na względzie, że oskarżeni podjęli kilka zachowań w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jakim było doprowadzenie do niesłusznego skazania W. G., należało przyjąć, iż działali oni w warunkach czynu ciągłego.

Sąd nie miał wątpliwości co do poczytalności oskarżonych w chwili popełnienia czynu, a w sprawie brak jest podstaw do wyłączenia ich winy bądź odpowiedzialności karnej.

Wobec powyższych rozważań, należy wskazać, że B. B. (1) i G. J. wyczerpali wszystkie znamiona zarzucanych im czynów.

Orzekając o karze wobec oskarżonych Sąd miał na względzie wszystkie okoliczności niniejszej sprawy. Niewątpliwie stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez nich czynu był znaczny, dopuścili się oni przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, powodując straty nie tylko finansowe związane ze zbędnym prowadzeniem postępowania karnego, ale także przeciwko wolności innej osoby od fałszywych oskarżeń, narażając W. G. na stres związany z jego występowaniem w sprawie w charakterze oskarżonego. Również motywacja, które kierowała oskarżonymi nie zasługiwała na aprobatę. Dodatkowo należy wskazać, że popełniony przez nich czyn był przemyślany, bowiem nie

zawiadomili oni fałszywie o przestępstwie, bezpośrednio po jego rzekomym popełnieniu, a dopiero 2 dni później. Oboje mieli zatem czas na rozważenie celowości swojego zachowania, a mimo to nie wyciągnęli stosownych wniosków.

Sąd miał jednak na względzie uprzednią niekaralność oskarżonych oraz fakt, że zarówno przed jak i po popełnieniu czynu zabronionego prowadzili ustabilizowany tryb życia.

Sąd, stosując zasadę prymatu kar wolnościowych, wymierzył oskarżonym kary grzywny w wysokości po 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 15 zł. Zdaniem Sądu wymierzona im kara jest adekwatna do wagi popełnionego czynu, naruszonych reguł ostrożności, stopnia społecznej szkodliwości i stopnia zawinienia, ich właściwości i warunków osobistych, a także odpowiednia do ich możliwości finansowych. Oskarżeni otrzymują bowiem comiesięcznie środki finansowe, w przystępnej wysokości, nie mając przy tym nikogo na utrzymaniu. W ocenie Sądu orzeczona wobec oskarżonych kara jest odpowiednią represją za popełniony czyn a tym samym jest wystarczająca dla osiągnięcia wobec nich celów kary, w szczególności zapobiegnie popełnianiu przez nich podobnych czynów w przyszłości.

Obowiązkiem Sądu było orzec o kosztach postępowania w niniejszej sprawie, co też Sąd uczynił kierując się zasadami obowiązującymi w procesie karnym. Sąd obciążył tymi kosztami każdego z oskarżonych w 1/2 części, uznając, że ich sytuacja majątkowa w pełni uzasadnia takie rozstrzygnięcie.